

Guadalajara Open. Magdalena Fręch wygrywa turniej w Meksyku. Życiowy sukces Polki!

maciej · 16 września, 2024



Magdalena Fręch, 26-letnia tenisistka KS Górnik Bytom i LOTTO PZT Team, w nocy z niedzieli na poniedziałek 15-16 września 2024, została mistrzynią turnieju WTA 500 Guadalajara Open Akron 2024 w grze pojedynczej, pokonując w finale Australijkę polskiego pochodzenia Oliwię Gadecki w dwóch setach 7:6 (5), 6:4. To pierwszy w karierze Magdaleny Fręch wygrany turniej głównego cyklu WTA Tour. W ogłoszonym w poniedziałek 16 września notowaniu rankingu WTA tenisistek Polka awansowała na najwyższą w karierze 32. pozycję, przesuwając się o 11 lokat w górę.

Magdalena 🇵🇱 Mexico@MFréch97 | #GDLOpenAKRONxSantander pic.twitter.com/TAr6bjhHXg

— wta (@WTA) [September 16, 2024](#)

Tak z wygranej cieszyła się Magdalena Fręch.

– Marzenia się spełniają. To mój pierwszy tytuł w cyklu WTA. To naprawdę niesamowite uczucie. Chciałabym podziękować mojemu trenerowi za wspieranie mnie przez tyle lat. Zrobiliśmy to wspólnie, to praca zespołowa. Pracujemy dalej, bo chcemy wygrywać więcej – mówiła po wygranej w finale Magdalena Fręch.

Była faworytką i nie zawiodła

Rozstawiona w imprezie z numerem piątym Magdalena Fręch, która rozpoczynała turniej jako 43. zawodniczka rankingu światowego, była faworytką finałowego meczu z klasyfikowaną 109 miejsc niżej Oliwią Gadecki i wywiązała się z roli faworytki sięgając po upragniony tytuł, ale zwycięstwo nie przyszło podopiecznej trenera

Andrzeja Kobierskiego łatwo. Wyrównanym mecz finałowy trwał godzinę i 58 minut.

W secie otwarcia tylko na początku tenisistki miały okazje na zdobycie breaka: Polka po jednej w gemach pierwszym i trzecim, Australijka – dwie w gemie drugim. Od tego momentu obie zawodniczki już pewnie utrzymywały serwis, nie było już żadnego break-pointa, więc o wyniku pierwszej partii meczu, decydował tie-break.

W rozstrzygającej rozgrywce zarówno Magdalena Fręch jak i Olivia Gadecki grały nerwowo, miały problemy z wygrywaniem akcji rozpoczynanych własnym serwisem, stąd pierwszych pięć punktów padło łupem tenisistek odbierających podanie rywalki. To oznaczało prowadzenie Polki 3:2 z przewagą mini-przełamania, a kiedy Magdalena Fręch pierwsza zdobyła punkt przy własnym serwisie podwyższając wynik na 4:2, znalazła się o trzy wygrane akcje od zwycięstwa w secie. Australijka natychmiast jednak odpowiedziała mini re-breakiem, po czym zdobywając dwa punkty przy własnym serwisie sama objęła prowadzenie 5:4, przy czym teraz wynikało to wyłącznie z kolejności serwowania.

W zaistniałej sytuacji Magdalena Fręch nie mogła już raczej pozwolić sobie na przegranie choćby jednej wymiany przy swoim serwisie i wytrzymała obciążenie, a co równie ważne wychodząc na prowadzenie 6:5 wypracowała piłkę setową i chociaż wówczas serwis do dyspozycji miała Olivia Gadecki., punkt na wagę zwycięstwa w secie zdobyła Polka, wygrywając trwający godzinę i 14 minut set otwarcia 7:6 (5).

W drugim secie finału, na korcie działo się nawet więcej, a szala zwycięstwa w drugiej partii meczu przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Lepiej tę część finału rozpoczęła Olivia Gadecki już w pierwszym genie zdobywając break, a następnie podwyższając wynik na 2:0. Magdalena Fręch, znana z nieustępliwości oraz tego, że walczy bez względu na rezultat szybko, bo już w gemie czwartym, odrobiła stratę, a kiedy w gemie ósmym zdobyła break na 5:3 była już tylko o jeden wygrany gem od życiowego sukcesu, a na dodatek za moment miała do dyspozycji serwis. Polka, serwująca po zwycięstwo i tytuł mistrzowski., w wyrównanym gemie dziewiątym, w którym tenisistki zdobywały punkty na przemian, wypracowała nawet przy prowadzeniu 40:30 meczbola, ale go nie wykorzystała, a co gorsza przegrała również dwie następne wymiany, co oznaczało, że Olivia Gadecki – po breaku – wróciła do meczu.

Upragnione zwycięstwo oddaliło się od Polki, gdyż rywalka mogła w kolejnym gemie przy swoim podaniu doprowadzić w secie drugim do remisu 5:5 i wszystko jeszcze mogło się w finale zdarzyć, ale zmarnowanie piłki meczowej nie wyprowadziło Magdaleny Fręch z równowagi. Podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego, w gemie 10 drugiego seta, gdy Australijka serwowała by wyrównać w secie na 5:5 wywarła na przeciwnicze taką presję, że ta zupełnie się pogubiła. Magdalena Fręch wygrała kluczowy gem 10 drugiej partii finału na sucho, zwyciężyła w secie drugim 6:4 i po pokonaniu Olivii Gadecki 7:6 (5), 6:4 – została mistrzynią turnieju WTA 500 Guadalajara Open Akron 2024 w grze pojedynczej!



Magdalena Fręch jest dopiero trzecią polską tenisistką – po Agnieszce Radwańskiej i Idzie Świątek – która wygrała turniej rangi WTA 500.

czytaj też: [Andrzej Kobierski: Magdę stać na walkę o TOP 30](#)

Największy sukces Polki w karierze

Triumf w Guadalajarze to największy sukces w dotychczasowej karierze Magdaleny Fręch. WTA 500 Guadalajara Open Akron 2024 to pierwszy wygrany przez Fręch turniej zaliczany do głównego cyklu WTA Tour (dotychczas zwyciężyła w jednym Challengerze WTA 125 oraz sześciu turniejach ITF w grze pojedynczej oraz w czterech turniejach ITF w grze podwójnej. Był to jej drugi w karierze finał imprezy głównego cyklu, WTA Tour (26 lipca 2024 przegrała z Magdą Linette finał imprezy WTA 250 w Pradze).

Dzięki temu sukcesowi., urodzona 15 grudnia 1997 roku w Łodzi tenisistka, w poniedziałek 16 września 2024 została 32. zawodniczką rankingu WTA tenisistek. Tak wysoko w światowym rankingu nie była jeszcze nigdy (dotychczasowa rankingowa życiówka: 42 miejsce). Magdalena Fręch jest teraz drugą polską tenisistką w rankingu, wyprzedziła bowiem drugą dotychczas poznaniankę Magdę Linette, która zajmuje obecnie 43. lokatę (spadek o dwie lokaty).

Iga Świątek 121. tydzień liderką rankingu WTA

Liderką rankingu pozostała Iga Świątek, która rozpoczęła 16 września 121. tydzień jako rakieta nr 1 kobiecego tenisa na świecie, w klasyfikacji wszech czasów jeśli chodzi o liczbę tygodni na czele rankingu WTA zrównując się z Australijką Ashleigh Barty. Przez obecny tydzień (16-22 września 2024) obie zajmują w tej klasyfikacji ex aequo siódmą pozycję). Iga Świątek – 10885 pkt. wyprzedza Arynę Sabalenkę z Białorusi – 8716 pkt oraz Amerykankę Jessicę Pegulę – 6220 pkt. Magdalena Fręch ma w dorobku 1755 punktów.



Iga Świątek rozpoczęła właśnie 121. tydzień jako nr 1 kobiecego tenisa na świecie. Fot. www.depositphotos.com

Dodajmy jeszcze tylko, że w grze podwójnej po tytuł w Guadalajara Open Akron sięgnęły reprezentantka Kazachstanu, Anna Danilina oraz rosyjska tenisistka Irina Chromaczowq, które w drugiej rundzie – ćwierćfinale – wyeliminowała polsko-węgierski duet Katarzyna Piter/Fanny Stollar. W finale para Anna Danilina/Irina Chromaczowa po odwróceniu przebiegu rywalizacji na korcie, pokonała 2:6, 7:5, 10-7 parę Oksana Kałasznikowa/Kamilla Rachimowa (Gruzja/tenisistka rosyjska).

Na koniec dodajmy, że w ostatnim tygodniu jeszcze czworo polskich tenisistów osiągnęło w sumie pięć finałów w międzynarodowym Tourze:

- w deblu Szymon Walków (LOTTO PZT Team/Redeco Wrocław) w challengerze ATP125 w Szczecinie,
- w deblu Katarzyna Kawa (LOTTO PZT Team/BKT Advantage Bielsko-Biała) w WTA 125 w Bukareszcie,
- w singlu i deblu Filip Peliwo (BKT Advantage Bielsko-Biała) w ITF M25 w Puzzuoli,
- w deblu Xenia Bandurowska (WKS Grunwald Poznań) w ITF W15 w Monastyrze.

Krzysztof Maciejewski

Fot. www.depositphotos.com



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/guadalajara-open-magdalena-frech-wygrywa-turniej-w-meksyku-zyciowy-sukces-polki/>